Niech żyje pokój między narodami!
Precz z podżegaczami wojennymi!

Wzywamy wszystkich Polaków pod sztandary obrońców pokoju

Cena 15 gr

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRES ILUSTROWANY

ŁÓDŹ 2-XII-52

Nr 289 (3154)
ROK VII.

WTOREK

Obrady II Ogólnopolskiego Kongresu w Warszawie wzmocniły ruch pokoju w naszym narodzie

J. Iwaszkiewicz — przewodniczącym PKOP

WARSZAWA. — W dniu 30 listopada obradował w Stolicy II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju.

Obrady zagaił przewodniczący PKOP prof. Jan Dembowski. (Fragmenty przemówienia podajemy na str. 2). **Wśród burzliwej owacji zebrani jednomyślnie powołali Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta na honorowego przewodniczącego obrad.**

Po powołaniu prezydium głos zabrał wybitny pisarz Jarosław Iwaszkiewicz. (Fragmenty przemówienia podajemy oddzielnie).

Następnie sekretarz PKOP Ryszard Deperasiński złożył sprawozdanie z działalności polskiego ruchu obrońców pokoju w okresie ostatnich dwóch lat, po czym rozpoczęła się dyskusja.

W dalszym ciągu obrad, wybrano delegację na Kongres Narodów w Wiedniu, dokonano wyboru Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz uchwalono tekst rezolucji.

Po zakończeniu obrad odbyło się posiedzenie nowowybranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Przewodniczącym wybrany został jednomyślnie Jarosław Iwaszkiewicz. Dokonano również wyboru prezydium PKOP.

PRZEMÓWIENIE J. IWASZKIEWICZA

Data II Polskiego Kongresu Pokoju, który zebrał się w dniu dzisiejszym w Warszawie, przypada w momencie specjalnie ważnym nie tylko dla naszego kraju, ale i dla ogólnego rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Jeżeli spojrzymy na sytuację wewnętrzną Polski, spostrzeżemy, że spomiędzy wielu trudności, które musimy przezwyciężać i które się jeszcze przed nami wyłonią, spomiędzy wielu braków, z którymi musimy walczyć i które musimy usuwać z drogi — odsłaniają się przed nami dalekie perspektywy rozwoju, których nie mogą nam przesłaniać owe trudności czy braki.

Ostatnie wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaświadczyły wymownie, że zjednoczenie całego narodu polskiego we Froncie Narodowym jest dowodem wysokiego stopnia zwartości myśli i uczuć wszystkich Polaków, że istnieje w tej chwili w naszym kraju taka jednolitość opinii publicznej, jakiejśmy nie zaznali w całym przebiegu naszej historii.

Rząd, Sejm i całe życie naszej ojczyzny czerpie z tej jednomyślności pewność i siłę.

Realizacja programu jednolitego Frontu Narodowego to — podług słów prezesa Rady Ministrów obywatela Bolesława Bieruta — najważniejsze zadanie naszego obecnego rządu. (Oklaski).

Jednomyślny Front Narodowy jest przede wszystkim frontem pokoju. Realizowanie i obrona pokoju jest jego najistotniejszym czynnikiem, jego pierwszym i najważniejszym przykazaniem.

Nasz wkład w sprawę pokoju

Idea powszechnej pokojowej współpracy narodów narodziła się nie od dziś na świecie. Ale nigdy nie miała jeszcze za sobą tak zwartej i zorganizowanej masy obrońców, praktycznie wcielających ją w życie.

Wielką radością jest dla nas myśl, że również Polska w tak poważnej mierze przyczyniła się do powstania tej organizacji obrony pokoju, do połączenia wszystkich prawdziwie pragnących pokoju na całym świecie w jedną potężną gromadę.

Nasza praca i pełne ofiarności oddanie się sprawom pokojowej odbudowy ojczyzny, sprawom tworzenia lepszej przyszłości społecznej, ekonomicznej i kulturalnej dla kraju jest najlepszym, najrzetelniejszym sposobem realizowania w życiu najszczytniejszych haseł pokoju umiłowanych przez całą ludzkość.

Tak też są one oceniane w Światowej Radzie Pokoju i wszędzie, gdzie tylko dociera niesfałszowana wiadomość o tym, co się dzieje u nas. (Oklaski).

Gdy spojrzymy naokoło siebie, spostrzeżemy, że jesteśmy ze wszystkich stron otoczeni przyjaciółmi; wszystkie granice Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są granicami pokoju. (Oklaski).

Wielki człowiek przepełniony troską o przyszłość świata

Przede wszystkim jest to przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim. Sojusz z „narodem stu narodów" jest fundamentem nie tylko naszych stosunków pokojowych: przecież oczy wszystkich miłujących pokój ludzi na świecie zwrócone są w stronę, gdzie jak powiada poeta:

„W trzech pokojach starego Kremla żyje człowiek imieniem Stalin. Późno w nocy gaśnie światło w jego oknie.

Przepełniony on jest troską o przyszłość świata...

(Pablo Neruda)

(Huczne oklaski wszyscy wstają i skandują: Sta-lin!).

Oczy wszystkich miłujących pokój ludzi skierowane są w stronę Wielkiego Chorążego Pokoju i w stronę narodu, któremu on przewodzi. Nasz Kongres przesyła dziś pozdrowienia Kongresowi Pokoju, który się zbiera w Moskwie pojutrze i jestem wyrazicielem uczuć tych wszystkich, tu na sali obecnych, którzy skierowują swój głos, swoje życzenia, swoją wdzięczność i swój entuzjazm w stronę tego Kongresu. (Huczne oklaski).

Pokojowym i pełnym przyjaźni jest również nasz stosunek z ludową Republiką Czechosłowacką. (Oklaski).

Wreszcie przyjacielskie i pełne zaufania jest nasze współżycie z Niemiecką Republiką Demokratyczną. (Oklaski).

(Dalszy ciąg na str. 2)



Fragment sali obrad. W pierwszym rzędzie od prawej prof. L. Infeld, L. Kruczkowski, E. Osmańczyk i W. Kłosiewicz. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Rezolucja Kongresu

Wolny i niepodległy naród polski z radością wita Kongres Narodów, który 12 grudnia rozpocznie się w Wiedniu. Kongres ten wyrazi nadzieje i tęsknoty, którymi żyje ludzkość oraz znajdzie konkretne środki walki przeciwko garstce zbrodniarzy i szaleńców, którzy rozpętać pragną nową pożogę wojenną.

Naród nasz zjednoczony jest w swym niezłomnym dążeniu do utrzymania i utrwalenia pokoju. Swojej woli pokoju dowiódł odbudową zniszczonego kraju, utworzeniem Frontu Narodowego i dał jej również wyraz w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nasze pokolenie zaznało cierpień wojny w przeszłości i dlatego silna jest nasza wola pokojowej odbudowy, silne jest nasze postanowienie, by młode pokolenie zaznało radości i szczęścia, jakie daje pokój i rozkwit ojczyzny.

Bolesław Bierut wyraził myśli i uczucia wszystkich Polaków w słowach:

„Naród polski jest dziś czynnym współuczestnikiem najpotężniejszego ruchu obrońców pokoju, który ogarnia swym zasięgiem olbrzymią większość ludzkości. Naród polski szczyci się dziś niezłomnym przymierzem i przyjaźnią z narodami wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Nigdy w swych dziejach ojczyzna nasza nie była tak jak dziś potężnie i niezawodnie sprzymierzona z najbardziej postępowymi siłami świata, broniącymi nowych zasad pokojowego współżycia między narodowego, szczerej współpracy, całkowitego równouprawnienia, wzajemnego poszanowania i braterskiej pomocy".

W przededniu Kongresu Narodów, na który naród polski wybrał swoją delegację, oświadczamy:

Chcemy współdziałać ze wszystkimi ludźmi wszystkich krajów, którzy pragną powstrzymania wojny i utrwalenia pokoju, którzy pragną, by stosunki między państwami, niezależnie od ich ustrojów, były oparte na zasadach pokojowej współpracy, poszanowania, suwerenności i równouprawnienia, zwalczać będziemy oszustwa i fałsze propagandy wojennej, która usiłuje omotać narody siecią kłamstw i rozpętać nową wojnę:

walczyć będziemy o zakaz propagandy wojennej i zakaz szerzenia nienawiści między narodami;

walczyć będziemy o pokój w Korei, o natychmiastowe przerwanie działań wojennych w tym bohaterskim i nieszczęśliwym kraju, o wycofanie wszystkich wojsk obcych i o to, by naród koreański stanowił sam o swoich losach;

walczyć będziemy przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko wskrzeszeniu faszystowskiego Wehrmachtu, przeciwko powrotowi do władzy hitlerowskich zbrodniarzy;

popierać będziemy słuszne dążenia narodu niemieckiego do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi;

walczyć będziemy o wprowadzenie zakazu broni atomowej i bakteriologicznej;

walczyć będziemy o redukcję zbrojeń wielkich mocarstw; walczyć będziemy o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami;

Naród nasz, który tylokrotnie walczył „za wolność waszą i naszą", dzisiaj wolny i niepodległy, popiera w imię pokoju ludy świata walczące o swe wyzwolenie.

Walka o niepodległość jest dzisiaj walką o pokój.

Walka o pokój jest walką o niepodległość.

Naród nasz, jednolity i zwarty, umacnia swą niepodległość, skupia wszystkie swe siły wokół władzy ludowej, rozbija i niweczy knowania wrogów Polski, zdrajców i obcych najmitów, realizuje plan 6-letni, realizuje wielki program pokoju — Program Frontu Narodowego.

W imię tych idei, zgodnych z najżywotniejszymi interesami narodu polskiego i całej ludzkości, wzywamy wszystkich Polaków pod sztandary obrońców pokoju.

Klęska wrogom pokoju. Klęska podżegaczom wojennym.

Niech żyje pokój między narodami!

Szajkę szpiegowską w arcybiskupiej kurii krakowskiej zlikwidowały władze bezpieczeństwa

W połowie listopada br. władze Bezpieczeństwa Publicznego wykryły i zlikwidowały na terenie woj. krakowskiego organizację szpiegowską, będącą na usługach zagranicznego ośrodka wywiadowczego. W czasie rewizji znaleziono u aresztowanych instrukcje, raporty i materiały wywiadowcze.

Przestępcza działalność organizacji była ułatwiona przez to, że niektórzy członkowie jej kierownictwa, zajmując jako księża wysokie stanowiska w arcybiskupiej kurii krakowskiej, wykorzystywali te stanowiska dla działalności szpiegowskiej i dywersji politycznej skierowanej przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W siedzibie kurii krakowskiej znaleziono w archiwum i różnych skrytkach m. in. 35.700 dolarów amerykańskich, około 5 kg monet złotych i większą ilość walut.

Piwnice kurii arcybiskupiej, jak się okazało, służyły jako miejsce ukrycia przed władzami dzieł sztuki i drogocennego mienia hrabiów, magnatów i byłych obszarników, z których część zbiegła za granicę.

Wśród aresztowanych znajdują się m. in.: notariusze kurii, ks. Wit Brzycki i ks. Jan Pochopień, kanclerz kurii ks. Bolesław Przybyszewski oraz ks. Józef Lelito i ks. Szymonek.

Dochodzenia trwają.

Niemcy w walce o traktat pokojowy

BERLIN. — 29 listopada zakończyły się w Berlinie obrady Niemieckiego Kongresu Walki o Porozumienie i Pokój. W odezwie do narodu niemieckiego Kongres stwierdził m. in.:

„Traktat pokojowy gwarantujący niezawisłość Niemiec i bezpieczeństwo ich sąsiadów jest możliwy, ale musimy go wywalczyć.

Pokój może być uratowany, jeżeli my wszyscy, każdy na swoim miejscu, każdy za pomocą środków, jakimi rozporządza, uczynimy wszystko, ażeby zagrodzić drogę wojnie".

Na zakończenie obrad Kongres wybrał jednomyślnie nowy Niemiecki Komitet Obrońców Pokoju.

Pozdrowienie od przyjaciół radzieckich

WARSZAWA. — Uczestnicy II Kongresu Obrońców Pokoju uchwalili wysłanie depeszy z pozdrowieniami dla IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju w Moskwie, która rozpoczyna się 2 bm.

• • •

Radziecki Komitet Obrony Pokoju przesłał II Kongresowi Obrońców Pokoju w Warszawie życzenia sukcesów w walce o zbudowanie socjalizmu w Polsce i zachowanie pokoju na całym świecie.

Ruch pokoju zatacza coraz szersze kręgi

Patriotyzm i umiłowanie człowieka

przyświeca naszej walce

Fragmenty referatu J. Iwaszkiewicza

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Jeżeli jednak oderwiemy oczy od spraw polskich, spostrzeżemy czerwone plamy krwi na wielu miejscach globu ziemskiego, a przede wszystkim na obszarach nieszczęsnej Korei, gdzie bohaterski naród koreański walczy z ohydną napaścią imperialistów.

W nowajcy wojen

Spostrzegamy w samej Europie od budowujący się bastion hitleryzmu i neofaszyzmu, zagrażający na nowo wszystkim sąsiadom Niemiec, generałów, marzących o podbojach nowych lebensraumów.

Wiemy dobrze, kto kryje się za kulisami, wiemy, kto otwarcie toczy współczesne wojny, kto uzbraja do nowych zbrodni Niemcy zachodnie, czyja ręka sieje mordy w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie kto się czai w vietnamskich lasach i mokradłach, kto pociąga za owe pozłacane sznurki groźnych marionetek.

Stała się utartym powiedzeniem, sloganem bardzo często używanym i nadużywanym ta nazwa: amerykańscy podżegacze wojenni. Ale rzadko zastanawiamy się nad znaczeniem, nad treścią wewnętrzną tego powiedzenia.



Jarosław Iwaszkiewicz wygłasza przemówienie na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju.
CAF — fot. Z. Wdowiński

Są dwie Ameryki

nieliczna garstka tych co przygotowują wojnę w imię swych interesów egoistycznych i klasowych i których „styl życia" zaciążył nad ich ojczyzną i Ameryka prawdziwa Ameryka ludowa, która wojny nie chce!

Są Amerykanie, którzy pracują nad przyszłym zniszczeniem świata, którzy zamieniają organizację narodów zjednoczonych, która miała realizować ideały braterskiej współpracy narodów, w organ swojego imperializmu — a obok tego jest lud amerykański, żyjący tradycją ruchów wyzwoleńczych, tradycją swych wielkich synów, takich mężów stanu jak Washington i takich piewców wolności ludowej jak Walt Whitmann. Lud, dla którego powinniśmy żywić sympatię i z którym powinniśmy się dogadać!

Moglibyśmy się z nim tak łatwo porozumieć, bo on też nie chce wojny, jak wojny nie chcą ludy Francji czy Włoch, Anglii czy Japonii, drogę do tego ruchu zagradzają amerykańscy miliarderzy, imperialistyczni podżegacze wojenni.

Głos prostych ludzi miłujących ojczyznę i pokój rozlega się na całym świecie.

Przed wielką dyskusją ludzi dobrej woli

W połowie grudnia roku bieżącego czeka nas poważne wydarzenie polityczne, jakim stanie się bez wątpienia Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Kongres wiedeński będzie dyskusją przedstawicieli różnych kierunków myślowych i politycznych, jednocześnie będzie próbą wykazania, że pomiędzy ludźmi najdalszych przekonań są pewne rzeczy wspólne i że mogą oni znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia, jeżeli chodzi o przeciwstawienie się krwawemu widmu wojny.

W swobodnej a skutecznej dyskusji Kongres Narodów będzie się starał uplastycznić zagadnienia, które dzielą świat na dwa obozy.

Po jednej stronie stoi obóz demokracji i pokoju, którego siły nieprzerwanie rosną — obóz jedności w człowieczeństwie, braterskiej jednomyślności ludzi nowych, od którego postęp kulturalny, techniczny, gospodarczy rwie naprzód jak wiosenny potok.

Po drugiej stronie rozbicie, kłąb wewnętrznych przeciwieństw, zastój i marazm, „antyludzki" charakter ustroju, „antyludzki" charakter sztuki, „antyludzki" sposób myślenia.

Imperializm amerykański zbrojąc się po zęby, grozi istnieniu poszczególnych państw, ich niepodległość po prostu staje się zagrożona. I DLATEGO DLA NICH WALKA O POKÓJ STAJE SIĘ RÓWNIEŻ WALKĄ O NIEPODLEGŁOŚĆ.

W momencie zagrożenia narodowego bytu oczy prawdziwych patriotów krajów Europy i Ameryki, Azji i Afryki zwracają się ku Światowej Radzie Pokoju, ku Wiedeńskiemu Kongresowi Narodów (oklaski).

Walka z fałszem, zbrodnią i obłudą

Dla Polski Kongres Wiedeński przychodzący w tym momencie historycznym, który charakteryzowałem na początku mojego referatu, posiada olbrzymie znaczenie. Jest on jednocześnie dalszym etapem rozwojowym ruchu obrońców pokoju i to etapem bardzo wiele mówiącym.

Jest on dalszym etapem walki o pokój i prawdę, walki z fałszem, zbrodnią i obłudą, a przeciwstawiając się na terenie międzynarodowym podżegaczom wojennym — ułatwi nam nasze wewnętrzne zadania, które dzięki swemu związaniu z zagadnieniem pokoju nabierają międzynarodowego znaczenia: nasz Front Narodowy, nasz plan 6-letni, nasz patriotyzm i nasze umiłowanie człowieka stają się przez to zagadnieniem nie tylko krajowym, ale światowym.

Szczęśliwi powinniśmy być, że bierzemy udział w ruchu obrony pokoju i powinniśmy się starać ze wszystkich sił naszych przyczyniać się do urzeczywistnienia jego założeń i celów, bo jak powiedział Bolesław Bierut:

„Walka o trwały pokój, o zwycięstwo braterskiego współżycia między narodami — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia!" (długotrwałe, huczne oklaski).

Skład delegacji polskiej na Kongres Narodów

Szczepan Błaut — górnik z kopalni „Niwka", woj. katowickie, **Romuald Cebertowicz** — profesor Politechniki Gdańskiej, **Halina Czerny-Stefańska** — pianistka, **ks. Jan Czuj** — dziekan Wydziału Teologii Uniw. Warszawskiego, **Ostap Dłuski** — członek Światowej Rady Pokoju, **Ryszard Deperasiński** — sekretarz PKOP, **Krzysztof Gruszczyński** — literat, **Ludwik Hirszfeld** — profesor Akademii Medycznej we Wrocławiu, **Dominik Horodyński** — redaktor naczelny „Dziś i jutro", **Leopold Infeld** — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, **Jarosław Iwaszkiewicz** — literat, **Kazimierz Kuratowski** — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, **Stanisław Kulczyński** — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, **Józef Kowalczyk** — wiceprzewodniczący Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, **Leon Kruczkowski** — literat, członek Światowej Rady Pokoju, **Wiktor Kłosiewicz** — przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, członek Światowej Rady Pokoju, **Konstanty Łubieński** — publicysta katolicki, **Bolesław Malinowski** — działacz społeczny, **Janina Mazur** — chłopka z powiatu łukowskiego, woj. lubelskie, **Alicja Musiałowa** — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, **Edmund Osmańczyk** — literat, **Andrzej Panufnik** — kompozytor, **Stefan Pieńkowski** — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, **Kornelia Flewińska** — przodownica pracy zakładów im. Kunickiego w Łodzi, **Zygmunt Skibniewski** — naczelny urbanista Warszawy, **Ludomir Stasiak** — sekretarz NKW ZSL, **Dominik Stasz** — nauczyciel z Opola, **Tadeusz Strzałkowski** — sekretarz ZG ZMP, **Zdzisław Skórzyński** — przodownik pracy, murarz z Warszawy, **Stanisław Trepczyński** — sekretarz PKOP, **Witold Wierzbicki** — profesor Politechniki Warszawskiej, wiceprezes PAN, prezes NOT, **Zofia Wasilkowska** — wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet, członek Światowej Rady Pokoju.

Rzucimy na szalę swój wysiłek

aby przeważyć ją na stronę pokoju

Fragmenty przemówienia prof. J. Dembowskiego na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju

Już niewiele tylko dni dzieli nas od wielkiego wydarzenia światowego, jakim będzie Kongres Narodów w Wiedniu. Walka o pokój wstępuje w nową fazę.

Coraz bardziej umacnia się w świecie myśl, że istniejące między państwami niezgodności i konflikty wymagają rozważenia i że należy szukać możliwości ich załatwienia w drodze dyskusji i układów. Z tych właśnie względów Kongres Wiedeński będzie miał odmienny od dotychczasowych zebrań charakter. Będzie on w całym znaczeniu tego słowa Kongresem Narodów, pozwoli on ludziom, którzy nie mieli dotychczas potrzeby kontaktów między sobą na spotkanie się i swobodną wymianę poglądów. Kongres zostaje zorganizowany przez obrońców pokoju, jednak ci, którzy nie należą do ruchu pokoju, będą mieli możność przedstawić swój punkt widzenia i zaproponować nowe rozwiązanie istniejących sprzeczności. Kongres wyłącza wszelką polemikę na temat ustroju lub polityki wewnętrznej poszczególnych krajów i będzie całkowicie oparty na zasadzie możliwości pokojowej współpracy i współżycia różnych systemów politycznych, zapewnienia każdemu krajowi niezawisłości i suwerenności. Przedmiotem obrad Kongresu będą trzy wielkie zagadnienia:

Jak wstrzymać toczące się wojny.

Jak zakończyć tak zwaną zimną wojnę.

Jak zabezpieczyć niezawisłość narodów i zagwarantować bezpieczeństwo wszystkich krajów.

W ciągu niewielu ostatnich miesięcy przeżyliśmy u nas w kraju szereg doniosłych wydarzeń. Nasza nowa Konstytucja jest wyrazem życia i pracy narodu walczącego o dobro człowieka. Jest rzeczą wysoce znamienną, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie przewiduje możliwości wypowiedzenia wojny jakiemukolwiek krajowi. Czyn taki byłby przestępstwem przeciwko prawu. Natomiast walkę o pokój podnosi do wysokości zasady polityki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Delegacja polska na Kongres Wiedeński, którą dziś wybieramy, wystąpi na nim z pełnią przeświadczenia, że za nią stoi cały naród, że reprezentuje ona jedność tego narodu, który zawsze walczył o wolność i niezawisłość „naszą i waszą".

W dobie dzisiejszej widoki powodzenia akcji pokojowej są duże. Ludzkość ma dość zimnej wojny, dość nędzy i niepokoju wywołanego wciąż rosnącymi zbrojeniami, bezrobociem, niepewnością jutra, upośledzeniem człowieka pracy w jego elementarnych prawach i elementarnej godności. Walkę o pokój można i trzeba wygrać. Ale oznacza to, że właśnie w chwili obecnej musimy rzucić na szalę wielki wysiłek, aby ją przeważyć na stronę pokoju. Naszą pracę codzienną, naszą walkę o wykonanie planu 6-letniego, nasze piękne zdobycze we wszystkich dziedzinach życia państwowego powinniśmy pomnożyć jeszcze bardziej, albowiem waga Polski w światowym ruchu pokoju będzie tym większa, im kraj nasz będzie silniejszy gospodarczo i bardziej zwarty ideologicznie.

Budowa pieca „C" w hucie „Kościuszko" zakończona

KATOWICE. — Załogi budowlane i montażowe wznoszące wielki piec „C" w hucie „Kościuszko" przekazały w dniu 29 listopada br. agregaty produkcyjne tego obiektu i związane z nim urządzenia do próby technicznej.

Wielki piec „C" jest — obok uruchomionego w ubiegłym roku pieca „B" — wyrazem najnowszych zdobyczy techniki tego rodzaju budownictwa, jest największym obiektem wielkopiecowym w Polsce.

Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR

W dniu 29 listopada odbyło się Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR, na które przybyli: kierownik Wydziału Szkolenia Partyjnego KC PZPR, Kozłowska, oraz zastępca kierownika Wydziału Propagandy Masowej KC PZPR, Morawski.

Referat „O aktualnych zadaniach łódzkiej organizacji partyjnej w dziedzinie propagandy i agitacji" wygłosił sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, Kaczmarek.

W dyskusji, w której uczestniczyło 20 osób, zabrała również głos kierownik Wydziału Szkolenia Partyjnego KC PZPR, Kozłowska.

Dyskusję podsumował I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, Ptasiński.

W punkcie porządku obrad, dotyczącym spraw organizacyjnych Kozłowska zawiadomiła uczestników Plenum o decyzji Sekretariatu KC PZPR, powołania I sekretarza KŁ PZPR, Jana Ptasińskiego, na inne odpowiedzialne stanowisko.

Na stanowisko I sekretarza KŁ PZPR został wybrany Jan Jabłoński, dotychczasowy I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie.

Łodzianie powitali

burzliwą owacją

występy artystów Teatru im. Mossowieta

Po raz drugi w ciągu Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej przybyła w dniu 1 grudnia br. grupa artystów Państwowego Teatru im. Mossowieta do Łodzi.

Tym razem radzieccy przyjaciele przyjechali w licznym zespole, składającym się z 56 osób. Artyści radzieccy dali w dniu 1 grudnia dwa koncerty składane, w ZPB im. Marchlewskiego oraz w ZPO im. Fornalskiej.

Entuzjazm i serdeczność, z jaką witano grupę aktorów z zasłużoną artystką ZSRR, laureatką nagrody stalinowskiej Marecką na czele, były wyrazem wielkiej przyjaźni naszego społeczeństwa dla Związku Radzieckiego.

Wśród atmosfery, która żywo odzwierciedlała uczucia wzajemne gości i gospodarzy, wszystkie punkty programu były burzliwie oklaskiwane, a zakończenia obu koncertów przemieniły się w długotrwałe owacje na cześć pokoju, Józefa Stalina i Bolesława Bieruta.

Wieczorem 1 grudnia świat artystyczny Łodzi podziwiał grę doskonałych artystów w sztuce pt. „Osobliwa przygoda" — Goldoniego.

Skład Prezydium PKOP

Przewodniczący — **Jarosław Iwaszkiewicz** — literat.

Członkowie Prezydium: **Jerzy Andrzejewski** — literat, **Ryszard Deperasiński** — sekretarz PKOP, **Ostap Dłuski** — członek Światowej Rady Pokoju, **Helena Dworakowska** — sekretarz Zarządu Głównego Ligi Kobiet, **Władysław Góralski** — działacz społeczny, **Dominik Horodyński** — publicysta, działacz katolicki, **Leopold Infeld** — profesor, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, **Kazimierz Kuratowski** — profesor U. W., **Wiktor Kłosiewicz** — przewodniczący CRZZ, członek Światowej Rady Pokoju, **Leon Kruczkowski** — literat, członek Światowej Rady Pokoju, **Wojciech Kętrzyński** — działacz katolicki, **Stanisław Kulczyński** — profesor Uniw. Wrocławskiego, **Alfred Krygier** — dyrektor admin. Instytutu Matematycznego, **Marcin Kacprzak** — profesor Akademii Med. w W-wie, **Maria Maniakówna** — działacz ZSL, **Janina Mazur** — chłopka z woj. lubelskiego, **Józef Markow** — murarz z Warszawy, **Józef Ozga Michalski** — przewodniczący ZG Związku Samopomocy Chłopskiej, **Edmund Osmańczyk** — literat, **Andrzej Panufnik** — kompozytor, **Tadeusz Strzałkowski** — sekretarz ZG ZMP, **Zygmunt Skibniewski** — architekt, **Artur Starewicz** — działacz społeczny, **Stanisław Trepczyński** — prawnik, sekretarz PKOP, **Zofia Wasilkowska** — wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet, członek Światowej Rady Pokoju, **Witold Wierzbicki** — profesor Politechniki Warszawskiej, wiceprezes PAN, prezes NOT, **Jan Zachwatowicz** — profesor Politechniki Warszawskiej, literat, **Wojciech Żukrowski** — literat.

Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych wykonały plan roczny

Coraz więcej fabryk melduje o przedterminowym wykonaniu planów rocznych.

W dniu 30 listopada br. sukces ten osiągnęły Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych, wykonując roczny plan produkcyjny na 31 dni przed terminem.

Cały przemysł włókien sztucznych wykonał plan listopada w 102,1 proc.

Odpowiadamy:

J. SZYMKOWICZ—TOMASZÓW MAZ.: Nie warto przejmować się fałszywym oskarżeniem. Dopiero wtedy oskarżenie nabiera mocy, jeżeli może być udowodnione. Może Pan wystąpić na drogę sądową przeciwko oszczercom.

ANTONI MĄDRY: Żona Pana po przepracowaniu roku powinna otrzymać 12 dni urlopu, przy czym urlop ten powinna rozpocząć jeszcze w roku bieżącym.

ST. POŁEĆ: Może Pan przeciwko nieuczciwemu fotografowi wystąpić na drogę sądową.



W brygadach „Służba Polsce" odbywa się nauka języka rosyjskiego. Junacy robią duże postępy, szybko opanowując język naszych przyjaciół.
Na zdjęciu: fragment lekcji w 19 brygadzie SP. Nauczycielka Hermanowa podaje temat następnego zajęcia.

Zmieniliście numer telefoniczny?
Zawiadomcie o tym Dyrekcję P i T

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Łodzi przystąpiła już do prac związanych z wydaniem nowej książki telefonicznej na rok 1953

W związku z tym osoby oraz instytucje, które zmieniły lokale i obecnie w książce figurują pod niewłaściwym numerem, powinny zawiadomić o tym miejscowy urząd pocztowy. Dotyczy to również instytucji, których nazwy uległy zmianie.

Natomiast wszyscy lekarze proszeni są o złożenie krótkiego określenia ich specjalności. Ułatwi to redagowanie książki telefonicznej, a następnie — posługiwanie się nią pacjentom.

Nowe kalendarze na nowy rok nabędziecie w kioskach „Ruchu"

Rozpoczął się ostatni miesiąc bieżącego roku. Jeszcze trochę kartek zerwiemy z kalendarza i — będziemy mieli rok 1953.

W nowym roku potrzebny będzie — nowy kalendarz PPK „Ruch" zawiadamia nas właśnie, że już obecnie we wszystkich kioskach są kalendarzyki na 1953 r., w cenie od 1 zł do 7.80 zł.

Co robią nasze dzieci po wyjściu ze szkoły?
Zajęcia pozalekcyjne trzeba uatrakcyjnić ale przede wszystkim młodzież musi mieć dość czasu na naukę

NAJWIĘKSZĄ troską Kowalskiej było wychowanie dzieci.

— Póki są w szkole — mówiła — to wiem, że mają dobrą opiekę, ale później? Czy ja mogę wiedzieć, co robią i z kim przestają w czasie, gdy jestem w pracy? A może dostały się w towarzystwo chuliganów?

To było stałe jej zmartwienie. Nie tylko zresztą Kowalskiej. Wiele matek i ojców przebywając w pracy myśli, co w tej chwili porabiają ich dzieci.

Zobaczmy więc, co robi młodzież po wyjściu ze szkoły, jak spędza czas wolny od nauki?

Kilka luźnych przykładów częściowo zobrazuje prace, jakie podjęto w kierunku rozwinięcia opieki nad młodzieżą.

Otóż przede wszystkim zajęto się organizowaniem życia młodzieży w godzinach pozalekcyjnych w ten sposób, aby spędzając je przyjemnie, młodzież odnosiła jak najwięcej korzyści. **MDK i Dom Harcerza w Łodzi oraz 6 Domów Harcerza na terenie województwa** podjęły to zadanie. Niezależnie od tego uruchomiono setki **świetlic szkolnych i kółek przedmiotowych.**

ORGANIZACJE POWINNY POMÓC

Zajęcia pozalekcyjne urządza nauczycielstwo wspólnie z organizacjami młodzieżowymi. Dużą pomocą służą: **Liga Lotnicza** i **Liga Morska,** które wszedłszy w kontakt ze szkolnymi kołami urządzają kursy modelarstwa, żeglarstwa itd.

Niestety, inne organizacje, jak związki zawodowe, Liga Kobiet, Związek Samopomocy Chłopskiej itp. w pracy swej nie uwzględniają zagadnień młodzieżowych. A przecież powinno im zależeć na wychowaniu młodzieży! Członkowie tych organizacji niewątpliwie pragną, by ich dzieci spędzały wolny czas pożytecznie i radośnie.

Konkretnie, organizacje te powinny otoczyć młodzież troskliwą opieką, udostępnić jej swe świetlice, urządzać **spotkania z wybitnymi racjonalizatorami, przodownikami pracy itd.** Wśród członków organizacji masowych są przecież wybitni fachowcy. Ich zadaniem niech będzie **opieka nad kółkami przedmiotowymi,** które często borykają się z trudnościami z powodu braku instruktorów.

PRZEDE WSZYSTKIM NAUKA

Mamy już do zanotowania pewne osiągnięcia. Praca rozwija się coraz lepiej, ale... w niektórych szkołach popełnia się poważny błąd: zbytnio przeciąża się młodzież zajęciami pozalekcyjnymi.

Niedawno jadąc tramwajem byłem świadkiem następującej rozmowy kilku uczennic.

— Pomyśl! — mówiła jedna. — Jest już godzina dziesiąta wieczorem, a ja od rana nie byłam w domu. Najpierw były lekcje, później zbiórka drużyny, dalej zajęcia w świetlicy, wreszcie akademia. Kiedy ja odrobię zadane lekcje?

— Ja też jestem zmęczona — dodała druga. — Chyba już dzisiaj zrezygnuję z nauki i pójdę spać...

Z rozmowy tej można wysnuć wnioski: trzeba lepiej organizować zajęcia pozalekcyjne, unormować odpowiednio godziny poszczególnych prac. Młodzież musi mieć czas na naukę, odpoczynek i rozrywkę. Nie mogą też istnieć wypadki zwalniania ucznia z lekcji, aby wykonywał w tym czasie jakieś prace organizacyjne. Nauka musi być na pierwszym miejscu.

Chodzi więc teraz o opracowanie takich form organizacji wychowania pozaszkolnego, aby spełniało te wszystkie warunki.

Dużą rolę ma tu do spełnienia Miejski i Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr, służąc fachową pomocą i doświadczeniem.

A poza tym trzeba pamiętać o tym, by zajęcia pozalekcyjne nie były przedłużeniem wykładów szkolnych, ale w atrakcyjny, przystępny i ciekawy sposób pogłębiały je, wpływając tym samym na osiąganie coraz lepszych wyników w nauce. (j)

Już w tym tygodniu na placach
wyrosną pierwsze choinki
85 tys. drzewek zaspokoi potrzeby łodzian

W całym kraju już od kilkunastu dni trwają przygotowania do zaopatrzenia rynku w choinki świąteczne. Nad wyrębem czuwają dyrekcje lasów państwowych, przeznaczając do wycięcia tylko te drzewka, które można usunąć bez szkody dla gospodarki leśnej. Są to jednak ilości tak duże, że w pełni pokryją zapotrzebowanie.

Najwięcej choinek dostarczą województwa: krakowskie, wrocławskie, katowickie, olsztyńskie i białostockie. Nad transportem drzewek do poszczególnych miast roztoczyły pieczę wojewódzkie ekspozytury „Lasu".

Łódź otrzyma pierwszy transport choinek już w tym tygodniu. Będą to drzewka z lasów krakowskich. Później nadejdą jeszcze partie z województwa poznańskiego, wrocławskiego i ze Słupska. Ogółem miasto nasze potrzebuje ponad 85 tys. drzewek i taka ilość zostanie dostarczona.

Sprzedaż choinek odbywać się będzie tak, jak w roku ubiegłym na placach, rynkach i w punktach opałowych za pośrednictwem MHD i PSS. Ceny drzewek są niskie: **metrowe drzewko kosztuje 5 zł, od 1 do 2 metrów — 8 zł, od 2 do 3,5 m — 12 zł.**

Cena większych drzewek, tak zwanych świetlicowych, na które należy składać zamówienia do wojewódzkiej ekspozytury „Lasu", wynosi 37,50 zł. (b)

4 grudnia „Dyrektor" wchodzi na scenę Teatru im. Jaracza

Dnia 4 grudnia br., w Teatrze im. Jaracza w Łodzi, odbędzie się polska prapremiera sztuki młodego pisarza radzieckiego S. Alioszyna — „Dyrektor".

Przedstawienie reżyseruje Iwo Gall.

W roli głównej wystąpi tegoroczny laureat nagrody państwowej Feliks Żukowski. W przedstawieniu biorą również udział: Zofia Ankwicz, Ewa Krasiejko, Krystyna Krasicka Krystyna Łapińska, Włodzimierz Fabisiak, Cezary Julski, Henryk Modrzewski, Remigiusz Rogacki, Jerzy Szpunar, Józef Teryks, Antoni Żukowski i inni.

Bohaterowie kin których nie widać na srebrnym ekranie...

Przodownikiem pracy można zostać nawet w... kinie. Oczywiście, jeżeli się pracuje właśnie w tej instytucji, i to dobrze.

W Łodzi na przykład mamy kino **„Młoda Gwardia"**, które swój roczny plan wykonało do dnia 18 listopada. Widać, załoga jego dobrze pracuje.

A i w województwie nie brak przodowników. Kino „Wolność" w **Skierniewicach,** „Olimpia" w **Łęczycy,** „Wolność" w **Radomsku,** kina wiejskie w **Lututowie** i **Skolimowie,** kino ruchome **Nr 10** — oto nazwy kin, które już wykonały roczne plany.

Obecnie, z okazji Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej pracownicy kinowi zobowiązali się udostępnić jak największej ilości widzów obejrzenie filmów radzieckich przez organizowanie ponadplanowych seansów.

Pracownicy łódzkich kin nie szczędzą starań, by sztandar przechodni Związku Pracowników Sztuki i Kultury zdobyty w ubiegłym roku podczas IV Festiwalu Filmów Radzieckich zatrzymać nadal. (y)

NASI CZYTELNICY PISZĄ

Dlaczego skasowano?

Jedną z bolączek mieszkańców ulicy Chopina i okolicznych, jest zbyt mała ilość mleka dostarczana do sklepu nr 313.

Do niedawna mleko sprzedawano w pobliskiej piekarni, ale teraz sprzedaż skasowano.

Może za Twoim pośrednictwem „Expressie" — uda się naprawić niedociągnięcie w dystrybucji?

Za mieszkańców
J. K.

• puszki do śmieci • bębnowozy • spalarnie podniosą stan sanitarny miasta

Wiele jeszcze brakuje do tego, aby Łódź była miastem naprawdę czystym. Ale stopniowo stan sanitarny wszystkich dzielnic poprawia się. W przyszłym roku poprawa ta będzie jeszcze większa.

Przede wszystkim znikną ostatecznie wszystkie podwórzowe śmietniki, które zastąpi się odpowiednią ilością puszek.

Już w pierwszym kwartale 1953 r. nadejdzie do Łodzi pierwsza partia 3 tys. nowych puszek, później ZOM otrzyma dalsze ilości.

Poza tym Łódź ma otrzymać 5 nowych bębnowozów, co usprawni poważnie wywózkę śmieci.

Dalsze plany przewidują budowę specjalnych pieców do mechanicznego spalania odpadków nieużytkowych. Piece takie ma otrzymać każda dzielnica miasta. (z)

Błyskawiczne zamki psują się błyskawicznie...
Żeby obuwie było lepsze
trzeba usunąć szereg niedociągnięć i braków

W dniu 1 grudnia Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego zorganizowała ogólnokrajową naradę pracowników hurtu i detalu branży skórzanej. Celem narady było omówienie dotychczasowych wyników pracy oraz zmobilizowanie wysiłków do wykonania planów rocznych.

— Mamy jeszcze szereg poważnych niedociągnięć i braków, z którymi nie walczyliśmy dość skutecznie — powiedział na naradzie dyrektor naczelny Bałaban. — Musimy to przełamać.

Wśród najpoważniejszych niedociągnięć wymieniano niedbałość kontroli technicznej w niektórych wojewódzkich placówkach CHPS. Na przykład Biuro Wojewódzkie w Gdańsku rozesłało w ubiegłym kwartale nie skontrolowaną technicznie partię obuwia, co spowodowało niepotrzebne zwroty i naraziło Centralę na dodatkowe koszty.

Ale również dużą trudnością jest to, że zakłady produkcyjne bez porozumienia z CHPS dokonują zmian w fasonach i wzorach obuwia, a nawet przysyłają wzory nie zamówione, o niskiej jakości.

Ogólnie biorąc, zbyt często się właśnie zdarza, że fabryki produkują źle. Rażącym przykładem są wyroby gumowe fabryk w **Bydgoszczy** i **Oleśnicy.** Śniegowce z zepsutymi zamkami błyskawicznymi czy też zatrzaskami są zjawiskiem częstym, powodującym słuszne niezadowolenie klientów.

W dalszej części narady omawiano sprawę braku odpowiednich magazynów w miastach wojewódzkich i sprawę mank. (z)



MILIONER: — Ten schron bardzo ładnie żeście wykoncypowali, tylko zróbcie jeszcze boczny korytarz pod moje prywatne lotnisko... Na wszelki wypadek.
WICEK: — Aha... Gdyby znowu talerze leciały, co?

WICEK: — Takie odgałęzienie schronu musi drogo kosztować. Trzeba wentylację zainstalować, żeby pan się nie udusił. Niech pan da trochę forsy...
MILIONER: — Znowu? Już nie mam! Nie płaćcie robotnikom...

WICEK: — Kopcie szybko, chłopcy! Podwyższam stawki trzykrotnie. Za dwa dni tunel musi być gotowy!
ROBOTNICY: — Zrobimy. A za podwyżkę dziękujemy, panie inżynierze...

WACEK: — Obiecałeś ludziom podwyżkę, a skąd weźmiesz pieniędzy?
WICEK: — Nie martw się... Zrobimy nalot Marsjan na ziemię. Staremu zmięknie rura i wybuli nową zaliczkę! (D. c. n.)

W lidze koszykowej
zwyciężyli faworyci
Spójnia (Łódź) gra w zbyt słabym tempie

TEMPO! Tempo!... — dopingowała widownia koszykarzy Spójni, obserwując jej grę z krakowskim Ogniwem. Była to niezmiernie słuszna uwaga, gdyż łodzianie przy wszystkich swych niewątpliwie wysokich kwalifikacjach mają jedną słabą stronę: ich grę cechuje „dreptanie w miejscu".

Spójnia grała początkowo słabo — do przerwy prowadziło Ogniwo 31:26. ale gdy w drugiej połowie zawodów przyśpieszyła grę, szala zwycięstwa przechyliła się na jej korzyść. Zdaje się, że niepowodzenia, jakie spotkały dotychczas Spójnię w rozgrywkach mistrzowskich można przypisać przede wszystkim inklinacji do gry w zwolnionym tempie.



Przełomowe dla wyniku zawodów były pierwsze minuty gry po pauzie. W tym okresie Spójnia nadrobiła utracone punkty i zapewniła sobie zwycięstwo. Najskuteczniej zagrał Pawlak, zdobywca 28 punktów, a następnie Kasiński — 10 punktów. W Ogniwie celnością rzutów wyróżniał się Łudzik — 16 punktów i Krupa — 11 punktów.

Pozostałe wyniki: Spójnia (Gdańsk) — Kolejarz (Poznań) 49:38 (23:12). CWKS — AZS (Warszawa) 67:49 (30:25). Grupa I: Gwardia (Kraków)—Włókniarz (Łódź) 53:42 (27:16). Kolejarz (W-wa) — Kolejarz (Ostrów) 57:55 (30:37) i OWKS (Lublin) — Stal (Poznań) 38:43 (13:32).

Duże zmiany notujemy w tabeli I grupy. Tutaj w dalszym ciągu prowadzi Stal (Poznań) — 6 zwycięstw i 1 porażka. Włókniarz utrzymuje się na drugim miejscu przed Kolejarzem (W-wa). Obie drużyny mają po 5 zwycięstw i po 2 porażki. Na dalszych miejscach widzimy krakowską Gwardię, Kolejarza (Ostrów) i OWKS.

W tabeli II grupy prowadzi nadal CWKS jako jedyna drużyna bez porażki. Ma ona 7 zwycięstw. Drugie miejsce należy obecnie do Spójni, która ma 5 zwycięstw.

Zmiany zaszły na dalszych lokatach: na trzecim miejscu znalazła się Spójnia (Gdańsk), spychając poznańskiego Kolejarza na 4 miejsce. Piąte i szóste miejsca należą do Ogniwa (Kraków) i AZS (Warszawa).

HALLO POLSKIE RADIO

ŚRODA, 3 GRUDNIA

14.10 Dla klasy III i IV — audycja słowno-muzyczna pt. „Wielkopolska w pieśni i tańcu". 14.30 Muzyka rozrywkowa. 15.10 „Skrzydlate ziarna" — fragment powieści. 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I. „Polska w drugiej połowie XVIII wieku". 16.20 Program lokalny 18.30 Pogadanka sportowa. 18.40 Polskie i rosyjskie utwory skrzypcowe. 19.00 Kronika kulturalna. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Rozstajne drogi" — fragment książki Piotra Wippa. 20.20 Koncert. 21.30 Boccherini: Adagio z koncertu wiolonczelowego — płyty. 21.35 Żukowski: „Bądź pozdrowiona, Ojczyzno moja" — kantata w wykonaniu chóru „Dumka". 22.00 Wszechnica Radiowa — kurs I. 22.20 Muzyka taneczna. 22.44 Fragmenty oper. 23.29 Starowiedeńskie serenady.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki. Piotrkowska 165. Narutowicza 6. Rzgowska 147. Więckowskiego 21. Karolewska 48. Przybyszewskiego 41. Limanowskiego 80 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY

Nowy — „Niezapomniany rok 1919" — 18.30
Im. St. Jaracza — „Rewizor" — 19
Powszechny — „Z iskry rozgorzeje płomień" — 19
Mały — „Domek trzech dziewcząt" — 19.15
Muzyczny — „Słomkowy kapelusz" — 19.15
Pinokio — nieczynny

KINA

BAŁTYK — Taras Szewczenko — 15.30, 18, 20.30
GDYNIA — Festiwal Filmów Dokumentalnych: — 14, 17, 18, 19. Narzeczona z Turkmenii — 20. Program dla najmłodszych: — 11, 12, 13, 15, 16
1 MAJA — Wiosna — 15.30, 17.30, 19.30
MŁODA GWARDIA — Zwycięski powrót 14, 16, 18, 20
MUZA — Dziewczyna u źródła — 16, 18, 20
PIONIER — Aleksander Newski — 15, 17, 13
POLONIA — Taras Szewczenko — 15, 17.30, 20
PRZEDWIOŚNIE — Zaklęta narzeczona 16, 18, 20
REKORD — Torpedowiec „Nieugięty" — 18, 20
ROMA — Orzeł Kaukazu II ser. — 16, 18, 20
SOJUSZ — 15-letni kapitan — 18.30
STYLOWY — Kawaler złotej gwiazdy — 16, 18, 20
ŚWIT — Wschodnie zaloty — 16, 18, 20
TATRY — Express Moskwa — Ocean Spokojny — 16, 18, 20
WISŁA — Samotny żagiel — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — U progu życia — 16, 18.30, 21
WOLNOŚĆ — U progu życia — 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — Drużyna — 16, 18, 20

Lepszą pracę
obiecują hokeiści

W Katowicach obradowało doroczne plenum sekcji hokeja na lodzie GKKF. W referacie sprawozdawczym stwierdzono szereg osiągnięć: ciągły napływ młodzieży do sportu hokejowego, podniesienie poziomu gry, zajęcie 6 miejsca przez Polskę na Olimpiadzie w Oslo, ale też podkreślono poważne braki.

Do nich zaliczają się:

- niedostateczna praca szkoleniowa,
- zła praca wychowawcza w niektórych zrzeszeniach,
- zahamowanie rozwoju hokeja wskutek braku lub niewykonania na czas inwestycji sportowych (brak sztucznych lodowisk),
- brak odpowiedniego sprzętu sportowego dla zawodników.

Plenum jednomyślnie podjęło uchwałę radykalnej zmiany dotychczasowego stylu pracy.

Drużynom CWKS i Górnika wręczono puchary i dyplomy za zdobycie mistrzostwa i wicemistrzostwa Polski na rok 1952.

Na neutralnych boiskach
W Łodzi mecz
Górnik (Bytom) — Kolejarz (Warszawa)

Półfinałowe spotkania o Puchar Polski muszą się odbyć na boisku neutralnym. Jest to zastrzeżone w regulaminie.

Na mecz Górnik (Bytom) — Kolejarz (Warszawa) wybrano Łódź. we Wrocławiu natomiast zmierzy się druga para półfinalistów CWKS I B — Gwardia (Kraków).

Oba te mecze rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę, 7 grudnia.

Narada aktywu
W sporcie łódzkim też musi nastąpić przełom

Ogólnołódzka narada aktywu sportowego odbędzie się 12 grudnia w sali MDK (ul. Moniuszki 4).

Celem narady jest ustalenie kierunku i wytycznych działalności w dziedzinie kultury fizycznej oraz omówienie zadań na najbliższą przyszłość w walce o przełom w sporcie łódzkim.

Na naradzie obecny będzie przewodniczący GKKT Włodzimierz Reczek. Narada rozpocznie się o godz. 10.

A było już 14:14!
Wspaniałym pokazem
siatkarze ZSRR zakończyli czwórmecz w Warszawie

OSTATNIE spotkania czwórmeczu siatkówki męskiej w Warszawie z udziałem siatkarzy radzieckich przyniosły następujące wyniki:

Gwardia pokonała CWKS 3:2 (10:15, 15:12, 15:9, 13:15, 15:9). Obie drużyny zagrały o wiele słabiej, niż w dniach poprzednich.

Ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwano spotkania siatkarzy radzieckich z drużyną mistrza Polski AWF (W-wa). Drużyna ZSRR i w tym spotkaniu zwyciężyła w stosunku 3:0.

Najciekawszym był trzeci set, w którym Polacy zagrali najlepiej. Dzięki niebywałej ambicji potrafili oni przy stanie 14:10 dla gości wyrównać 14:14, ale przeciwnik, grając niezwykle spokojnie i panując nad zdenerwowanymi zawodnikami AWF, rozstrzygnął i tego seta na swoją korzyść 16:14. Poprzednie sety drużyna ZSRR wygrała w stosunku 15:5, 15:9.

Po meczu trener radziecki zasłużony mistrz sportu Jakuszew wręczył kapitanowi drużyny AWF puchar ufundowany przez młodzieżową reprezentację ZSRR dla najlepszej drużyny polskiej.

Punktacja oficjalna czwórmeczu: 1) młodzieżowa reprezentacja ZSRR — 3 zwycięstwa, stosunek setów 9:0, 2) AWF (W-wa) zwyc. 2:1, setów 6:3, 3) Gwardia zwyc. 1:2, setów 3:8 i 4) CWKS zwyc. 0:3, setów 2:9.

Na zakończenie siatkarze radzieccy podzieleni na dwa zespoły rozegrali pokazowy mecz. W trzech rozegranych setach publiczność ujrzała najwyższy poziom siatkówki.

* * *

W poniedziałek odbył się w AWF na Bielanach pokazowy trening młodzieżowej reprezentacji ZSRR, dostępny dla publiczności.

Siatkarze radzieccy wystąpią teraz w Gdańsku, Szczecinie i Poznaniu, a cykl ich występów zakończy turniej we Wrocławiu, gdzie zmierzą się z młodzieżową reprezentacją Polski. Rada Trenerów ustaliła skład polskiego zespołu, w którym wystąpią: z AZS — Woluch, Wleciał, Flont, Szupa, Mazur, Poleszczuk i Szlagier, z CWKS — Szołemicki, Skoczylas, z Gwardii — Pindelski, Jóźwiak i Grochowski.

Na oblodzonych boiskach
Mistrz i wicemistrz Polski
wyeliminowani z Pucharu Polski

Ćwierćfinałowe rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski przyniosły szereg niespodzianek, w postaci wyeliminowania mistrza i wicemistrza Polski Unii (Chorzów) i Ogniwa (Bytom), które przegrały swe spotkania na boiskach warszawskich.

Również Budowlani (Gdańsk) ponieśli na własnym boisku porażkę w spotkaniu z II-ligowym Górnikiem (Bytom).

* * *

OGNIWO (BYTOM) PRZEGRYWA Z KOLEJARZEM (WARSZAWA) 2:4 (0:4). Decydującymi dla wyniku były pierwsze minuty gry, w których Kolejarzowi udało się zdobyć dwie bramki, co fatalnie nastroiło piłkarzy Ogniwa do dalszej gry.

Bramki dla Kolejarza uzyskali: Wesołowski — 2, Łącz i Kobylański — po jednej. Dla Ogniwa: Kempny i Kruk. Sędziował Mytnik (Kraków).

CWKS IB — UNIA (CHORZÓW 2:1 (0:0). Drużyna chorzowska wypadła bardzo słabo, zwłaszcza zaś zawiódł atak, a przede wszystkim Alszer, Cieślik i Przecherka, którego na 10 m przed końcem spotkania zastąpił Bochenek, zdobywca jedynej bramki dla Unii. Bramki dla CWKS IB uzyskali Szymborski i Sąsiadek. Sędziował Szlaifer (Szczecin).

GÓRNIK (BYTOM) — BUDOWLANI (GDAŃSK) 2:1 (1:1). Mecz ten długo pozostanie w pamięci publiczności gdańskiej, gdyż trzeba było dwukrotnie zarządzić dogrywkę, żeby wyłonić zwycięzcę. W sumie mecz trwał 2 i pół godziny.

W normalnym czasie wynik brzmiał 1:1, pierwsza dogrywka 2 × 15 m nie zmieniła wyniku. Zanosiło się na to, że i druga dogrywka nie zmieni rezultatu. W ostatniej minucie gry Krasówka po rzucie z rogu zdobył zwycięską bramkę, dla Górnika ustalając wynik 2:1.

Krakowskie derby
Gwardia — Ogniwo 1:0
i inne wyniki

W Krakowie Gwardia pokonała Ogniwo 1:0 (0:0), zdobywając tytuł najlepszej drużyny Krakowa. Bramkę uzyskał Kohut. Włókniarz (Prudnik) — Budowlani (Chorzów) 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Strzelczyk. Górnik (Zabrze) — Budowlani (Opole) 5:0 (3:0).

Turniej na Torkacie
zakończył CWKS zwycięstwem 8:1

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego, CWKS odniósł wysokie zwycięstwo nad Kolejarzem 8:1, (3:1, 3:0, 2:0), a Górnik pokonał BSG Frankenhausen 3:0, (1:0, 1:0, 1:0).

Ogólna punktacja turnieju:

1) CWKS 5 pkt. 15:5; 2) Górnik 4 pkt. 8:4; 3) BSG Frankenhausen 3 pkt. 7:9; 4) Kolejarz 0 pkt. 4:16.

CWKS zdobywając pierwsze miejsce w turnieju wykazał, że jest w tej chwili najlepszą drużyną w kraju. Palus był najlepszym hokeistą turnieju.

ALBANIA — CSR 3:2

W Tiranie z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Albanii, odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Czechosłowacji i Albanii. Zwyciężyła Albania 3:2 (2:0).

Takich kibiców
nic nie odstraszy
Raniszewski zdobył
nagrodę im. T. Kołeczka

Na brak przysięgłych entuzjastów sportu żużlowego Łódź chyba narzekać nie może. Nawet w takich warunkach, w jakich odbyły się w ub. niedzielę zawody o nagrodę im. Tadeusza Kołeczka, zjawiło się na torze co najmniej 5 tys. widzów, którzy nie bacząc na przejmujące zimno dotrwali do ostatniej chwili, emocjonując się każdym z 13 rozegranych wyścigów indywidualnych.

Tor był z lekka zmarznięty — warunki jazdy b. trudne, więc o uzyskaniu lepszych czasów nie było mowy. Wspaniały wynik T. Kołeczka 1.20,2 pozostał nadal rekordem. Najlepszy czas dnia uzyskał w pierwszym biegu Suchecki (CWKS) — 1.26,4. Suchecki był też jednym z najpoważniejszych kandydatów do pierwszego miejsca, ale szanse utracił w 11 biegu, kiedy to zajechał drogę Wróżyńskiemu tak, iż obaj upadli i biegu nie ukończyli.

Pierwsze miejsce zajął Raniszewski (Gwardia Bydgoszcz) — 11 punktów, 2) Suchecki (CWKS) — 9 punktów, 3) Krakowiak (CWKS) — 9 punktów, 4) Teodorowicz (Spójnia) Wrocław).

Najlepszych szermierzy
mają Katowice

W Piotrowicach zakończyły się drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce. W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce zajęły Katowice przed Warszawą i Wrocławiem.

W szabli najsilniejszymi zespołami okazały się Kraków i Warszawa.

Spotkanie tych zespołów zakończyło się zwycięstwem Krakowa 9:7.

KAZIMIERZ KOŹNIEWSKI



56)

— Dyskretna jest również i milicja! Ani ciała pani szukać sama nie będzie, ani zbrodni nie można puścić płazem. Natychmiast należy iść z tym do komisariatu. Może ułatwi to ujęcie mordercy. Tylko poza milicją proszę nikomu o liście nie wspominać! Czy ktoś wiedział o tym, że pani szuka ciała?

— Wszyscy niemal. Rozmaici ludzie. Administrator domu. Znajomi. Koledzy. Jak zwykle: człowiek złamany opowiada o swym bólu...

To nie był ślad. Kornecki nie bardzo wiedział, czym właściwie w tej chwili pomóc może Radziszewskiej. Poradził — milicja. I to wszystko. Nie wypadało jednak tylko do tego się ograniczyć.

— Kto to mógł zrobić? — bąkał niewyraźnie. — Pewnie list...

Matusiak dał natychmiast odpowiedź na to niemal retoryczne pytanie, z właściwej strony podchodząc do zagadki.

— Dla mnie nie ulega wątpliwości, iż jest to historia polityczna.

— To był przecież ukartowany zamach. — Mery potakiwała przez ciche łzy. — Przyszli, wywołali go na ulicę. Sprawdzałam. Z ZWM, jak tamten mówił, nikt po niego nie przysyłał. Któż i za co mógł mieć pretensję do Zygmunta. Kto?

— Kto? Faszyści! Nasi rodzimi, warszawscy faszyści. A za co? A za co faszyści mają do ludzi pretensję? Za to, że ci chcą być ludźmi.

— Ależ Zygmunt nic nie robił. Czy za nic? Jak za hitlerowskich czasów?

— Hitlerowcy trwają dłużej niż Hitler. I nie tylko w Niemczech. Potrwają jeszcze czas jakiś... — Matusiak czuł, że polityczna diagnoza brzmi straszliwie sucho wobec bólu młodej kobiety, nie koi, nie tłumaczy tego wydarzenia, ustala tylko ogólne prawa. Takie zdania nadają się do artykułów lub rozpraw, lecz tutaj siedzi żywy, stargany człowiek. Nawet miłość nie podsuwała mu słów pocieszenia.

— Czas jakiś! O Boże! Wielki Boże! Zygmuś, Zygmuś! — jęczała, oparłszy głowę na dłoni. Jęk przechodził w szloch. Młodzi redaktorzy niepewnie patrzyli po sobie. Karolek siłą wstrzymywał się, by nie pogłaskać Mary po lśniących włosach.

Nagle kobieta uniosła głowę. Zbladła jeszcze bardziej i całym ciałem chybnęła się na krześle. Matusiak skoczył, by ją podtrzymać. Kornecki ryknął na korytarz: — Jacek, wody!

Minęło zaledwie kilka sekund, gdy stukając głośno swą kulą goniec przyniósł szklankę wody oraz buteleczkę amoniaku z podręcznej apteczki redakcyjnej. Szybkość usługi budziła podejrzenia, iż Jacek czatował pod drzwiami. Lecz takie zagadki nie absorbowały teraz redaktorów. Skropili czoło Mery wodą, pod nos podsunęli jej, wbrew wszelkim przepisom ratownictwa, całą buteleczkę amoniaku. Omdlenie nie było głębokie — chwilowe zamroczenie. Radziszewska łykała powietrze głęboko, łapczywie, jak przy sercowym ataku. Po chwili rozejrzała się już przytomnie, skuliła w zimnym dreszczu i odezwała się nikłym głosem:

— Przepraszam was za tyle kłopotu... Ja już pójdę na tę milicję. Im prędzej, tym lepiej.

— Mowy nie ma w tej chwili. Proszę siedzieć spokojnie, napić się wody. Pani odpocznie, przyjdzie zupełnie do siebie, wtedy zawołam auto. — Kornecki podsunął swój głęboki fotel.

Jacek, widząc ból Mery, domyślił się dalszego ciągu tragedii z ulicy Niegórskiej. Odruch — uciekać! Pohamował się wysiłkiem rozsądku. „Zimna krew! — zimna krew! — zimna krew!" — samozachowawczy nakaz pulsował w głowie chłopca. Przezwyciężył napór lęku — stał nieruchomo po środku pokoju. Postanowił czekać, póki nie każą mu odejść; chciał wiedzieć, co zadecydują. Wolał nie być zaskoczony przez wypadki. (D.c.n.)

Redaktor naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 244-79, 137-47. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 109-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 86. tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa". Prenumerata miesięczna zł 4,50, kwartalna zł 13,50, półroczna zł 27.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego miesiąca na okres następny. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g D-3-40143